

Mirosław Jacek Skrobisz

"La Dei Verbum", Pier Luigi Ferrari, Brescia 2005 : [recenzja]

Collectanea Theologica 77/3, 211-216

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

metodologicznie poprawny i spójny. Dobrze opanował zasady metodologii nauk biblijnych, szczególnie biblistyki Nowego Testamentu, i umiejętnie korzysta z bogatego piśmiennictwa naukowego. Rozprawa stanowi ukoronowanie żmudnej kwerendy naukowej, połączonej z egzystencjalnym czytaniem i objaśnianiem tekstu świętego, czego owocem jest solidne wykazanie aktualności problematyki wyłożonej w Liście do Hebrajczyków. Dobrze widać rezultaty wieloletnich badań nad tym pismem, obficie i chętnie wykorzystujących możliwości, jakie daje poprawne zastosowanie technik komputerowych. R. Bogacz swobodnie posługuje się oryginalnym, czyli greckim, tekstem Listu do Hebrajczyków, bez trudności korzysta także z tekstu Biblii Hebrajskiej i ze starożytnego piśmiennictwa pozabiblijnego. W analizie egzegetycznej tekstu Pisma Świętego zdecydowanie preferuje podejście synchroniczne. Być może jest tak, że znając doskonale Ziemię Świętą i inne kraje biblijne, wiele spraw uważa za oczywiste. Monografia stanowi bardzo ważny wkład w chrystologię, soteriologię, eklezjologię i eschatologię biblijną. Autor rozprawy z powodzeniem włącza się, podejmuje i owocnie rozwija najnowsze badania nad Listem do Hebrajczyków, pogłębiając znane perspektywy i nadając im wyraźne ukierunkowanie egzystencjalne. Zawarte w niej przemyślenia mają również duże znaczenie dla problematyki relacji chrześcijańsko-judaistycznych, szczególnie dla chrześcijańskiej teologii judaizmu.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Pier Luigi FERRARI, *La Dei Verbum*, Editrice Queriniana, Brescia 2005, ss. 269.

Książka P. Ferrari jest pierwszą publikacją z serii „Interpretować Biblię dzisiaj”, wydaną przez wydawnictwo Queriniana. Nie przypadkiem temat Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* znalazł się jako pierwszy z poruszanych w kontekście zasad interpretacji Pisma Świętego. Konstytucja soborowa z naciskiem podkreśliła miejsce Bożego słowa w tradycji Kościoła i zachęcała wierzących do jak najobfitszego czerpania z tego skarbcza Bożej mądrości w głoszeniu współczesnemu światu Chrystusa.

Autor publikacji jest księdzem z diecezji Crema (Włochy), studiował teologię dogmatyczną na Fakultecie Teologicznym w Mediolanie oraz w Instytucie Biblijnym w Rzymie. Był wykładowcą teologii na Uniwersytecie Katolickim w Mediolanie, a obecnie wykłada teologię biblijną w różnych centrach katolickich w Lombardii. Praca ks. Ferrari jest całościową próbą spojrzenia na genezę dokumentu soborowego oraz jego konsekwencje dla nauczania teologicznego i pastoralnego po II Soborze Watykańskim.

W pierwszym rozdziale autor opisuje historię powstania całego dokumentu. W rozdziale tym ukazane zostało, jaka główna myśl przyświecała ojcom soborowym w ostatecznej redakcji dokumentu. Interesujące w tej części książki okazuje się odniesienie do różnych wydarzeń historii Kościoła bezpośrednio poprzedzających rozpoczęcie Vaticanum II, jak również mających miejsce na przełomie XIX i XX stulecia. Autor książki nawiązuje do dokumentów magisterium, takich jak *Providentissimus Deus* Leona XIII i *Spiritus Paraclitus* Benedykta XV, które poruszały temat interpretacji Pisma Świętego. Bardzo zasadne dla współczesnego czytelnika jest przypomnienie przez autora książki pierwszego schematu opracowanego w komisji przygotowawczej jeszcze przed rozpoczęciem II Soboru Watykańskiego zatytułowanego *De fontibus revelationis*. Ukazanie treści pierwotnie zawartych w tym schemacie oraz odrzucenie go przez ojców soborowych wskazało na cel, jaki im przyświecał przy tworzeniu ostatecznej treści dokumentu. Chodziło o to, aby słowo Boże umieścić w centrum pastoralnego działania Kościoła.

W refleksji historycznej nad ostatecznym kształtem konstytucji nie zabrakło nawiązania do dwóch wielkich papieży, pod których przewodnictwem obradował Sobór: Jana XXIII i Pawła VI. Paweł VI był tym, który ogłosił ostateczny tekst *Dei Verbum*, 18 listopada 1965 r. na dwadzieścia dni przed zakończeniem soborowych obrad. Historia powstawania dokumentu jest przedstawiona zwięźle i jasno, co pozwala czytelnikowi nawet nieobeznanemu z tą tematyką na bardziej zrozumiałą lekturę zawartości poszczególnych rozdziałów omawianej konstytucji.

W drugim rozdziale książki autor zajął się analizą wstępu do Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym. Ks. Ferrari wskazał na genezę tekstu autorstwa U. Betti, która wpisuje się bardzo wyraźnie w tendencję poprzednich soborów, a jednocześnie podkreśla ważność objawienia w wymiarze chrystologicznym i osobowym. Autor opracowania zwraca uwagę, że w ten sposób nie mówi się o źródłach objawienia, ale o Jezusie Chrystusie w pełni objawiającego nam Ojca.

Rozdział trzeci książki jest jednocześnie analizą pierwszego rozdziału konstytucji. Bardzo ciekawym zabiegiem, już wcześniej stosowanym przez autora, jest sięganie do akt soborowych i praca nad tekstem źródłowym. To oznacza, że ks. Ferrari podjął się bardzo solidnej, ale i mozolnej pracy. Każdy z poszczególnych punktów w rozdziale I konstytucji został opracowany oddzielnie, co świadczy o szczegółowej analizie dokumentu.

Bardzo pomocne dla czytelnika okazują się fragmenty *Dei Verbum*, które rozpoczynają poszczególne rozdziały i analizę ich treści. Autor bardzo trafnie stara się wydobyć to, co najistotniejsze w danym fragmencie Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym.

Ciekawym zabiegiem zastosowanym od rozdziału III książki jest próba podsumowania pierwszej części *Dei Verbum*. Ks. Pier Ferrari omawia więc najbardziej

istotne tematy poruszone przez ojców soborowych w nawiązaniu do problematyki objawienia. Nie zabrakło oczywiście podkreślenia wizji chrystocentrycznej oraz analizy terminów *gestis verbisque*, które całościowo wyrażają sposób objawienia dokonanego przez Jezusa Chrystusa. W tym samym podsumowaniu autor wydobyla na światło dzienne inny aspekt objawienia, jaki wyakcentowali ojcowie soborowi. Chodzi o szukanie przez Boga człowieka jako partnera do zbawczego dialogu. Nie dziwi więc zastosowany w konstytucji język biblijny, który najlepiej wyraża tę prawdę. Prawdę o dialogu Boga z człowiekiem wyraża również termin zaczerpnięty od św. Pawła: *mysterium, sacramentum*. Autor książki *La Dei Verbum* zauważa pewne braki w tekście soborowym. I tak, zostaje pominięty problem odrzucenia Bożego objawienia ze strony człowieka. Można się zgodzić, że rozdział I *Dei Verbum* nie ukazuje pełnej wizji antropologicznej człowieka, która jest wyrażona w Biblii za pomocą wielu obrazów odrzucenia miłości i troski Boga. Nie zgodziłbym się natomiast z drugim zarzutem ks. Ferrari dotyczącym braku odniesienia do innych religii w kontekście pełni objawienia w Chrystusie. Wydaje się, że inne dokumenty soborowe poruszają ten temat w sposób dość wyczerpujący. Opisując ludzką naturę jako zdolną do odrzucenia Boga, a w konsekwencji do odrzucenia objawienia Chrystusa, można by mocniej podkreślić wolność człowieka i pewien dramat wynikający z niewłaściwego użycia wolności. Czy jednak wtedy rozdział I konstytucji nie nabrałby cech apologetycznych, których, jak wynika z lektury *Dei Verbum*, ojcowie soborowi chcieli uniknąć?

Czwarty rozdział książki został poświęcony rozdziałowi II *Dei Verbum*, w którym dokument omawia naturę Bożego objawienia i sposób jego przekazywania. Tym samym ta część *Dei Verbum* określa wzajemne relacje między Pismem Świętym a Tradycją. Słusznie zauważa ks. Ferrari, że rozdział II dokumentu jest udaną próbą pogodzenia dwóch przeciwstawnych tendencji wśród teologów wspierających prace ojców soborowych. Ks. Ferrari przypomina kluczowe zagadnienie, przed jakim stanęli biskupi zgromadzeni na Soborze, gdy polemizowali z głównymi założeniami schematu *De fontibus revelationis*. W schemacie, a potem podczas obrad soborowych, bardzo podkreślano walor konstytutywny Tradycji w przekazywaniu Bożego objawienia. Przypomnienie przez autora książki fragmentów dyskusji w komisjach oraz podczas obrad pomaga zrozumieć, dlaczego punkt 7 dokumentu wskazuje na Boga jako podmiot objawienia oraz jego przekazywania. Przez takie przedstawienie problemu unika się subiektywizmu związanego z rozdzieleniem Tradycji i Pisma Świętego. Po omówieniu i wyjaśnieniu najbardziej istotnych tematów poruszanych w rozdziale II konstytucji, autor książki dokonał dość obszernego podsumowania zagadnienia rozumienia Tradycji i Pisma Świętego oraz ich wzajemnych relacji. Godny podkreślenia jest jeden z podtytułów podsumowania zatytułowany *Przekraczając dwa źródła*, który

odnosi się do głównej myśli ojców Soborowych, aby nie przeciwstawiać i nie rozdzielać Pisma Świętego i Tradycji.

Piąty rozdział książki porusza temat rozdziału III konstytucji, a więc zagadnienie natchnienia Pisma Świętego. Ważne staje się tutaj wydobyć pozytywnego wykładu nauki o natchnieniu Biblii, jaki był wynikiem refleksji ojców soborowych. Ks. Ferrari wskazał więc ponownie na kluczowy dla tego fragmentu konstytucji aspekt. Poruszając problem natchnienia Biblii, biskupi nie skupili się na nieomyślności Pisma Świętego, ale na ukazaniu jego związku z działaniem Ducha Świętego, który prowadzi ludzi do zbawienia. Następne punkty opisywanego rozdziału *Dei Verbum* dotyczące interpretacji i prawdy zawartej w księgach natchnionych, nawiązują do funkcji, jaką w życiu Kościoła pełni spisane słowo Boże. Interesująca w tym fragmencie książki jest ostatnia część rozdziału, która porusza aktualne tematy związane z natchnieniem, podejmowane zarówno przez współczesne magisterium Kościoła, jak i poszczególnych teologów.

Niewątpliwą zasługą Soboru było poświęcenie w Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym oddzielnego rozdziału poświęconego Staremu Testamentowi. Ks. Ferrari przypomina w następnym, szóstym rozdziale książki, jakże ważny fakt nieobecności ksiąg starotestamentalnych w szeroko pojętej refleksji teologiczno-biblijnej przed Vaticanum II. Autor *La Dei Verbum* znowu podkreśla istotny aspekt refleksji teologicznej. Dla współczesnego pokolenia teologów jest oczywiste, że nie sposób zrozumieć w pełni Nowego Testamentu bez odniesienia do Starego, nie było jednak tak jasne i wyraziste wypowiedziane przed Soborem. Lektura ksiąg starotestamentalnych w świetle pełni objawienia w Jezusie Chrystusie ukazuje ich głębię i ważność dla rozumienia historii zbawienia. Również w tym rozdziale książki nie zabrakło tematów poruszanych na jego zakończenie, a dotyczących współczesnej refleksji teologicznej wzbogaconej tekstami patrystycznymi.

Kolejny rozdział, jak łatwo się domyślić, poświęcony został analizie ksiąg Nowego Testamentu. I znowu bardzo celne okazuje się przypomnienie historii powstawania konstytucji soborowej. W ten sposób czytelnik lepiej rozumie opublikowany i zatwierdzony tekst *Dei Verbum*, pozbawiony funkcji czysto apologetycznej. Student teologii, który dopiero teraz zapoznaje się z dokumentami soborowymi, zrozumie ich treść, gdy posłucha rady ks. Ferrari i zapozna się z pierwszymi propozycjami tekstu, czyli *De fontibus revelationis*, oraz ogromem propozycji, zmian po pierwszej lekturze tekstu. To, co raz jeszcze dobrze świadczy o książce ks. Ferrari, to pragnienie zmierzenia się z ważnymi problemami teologicznymi, jakie niesie lektura *Dei Verbum*. Nie zabrakło więc omówienia problemu historyczności Ewangelii i prawdy w nich zawartej. W odpowiedzi na niektóre wątpliwości autor sięga do publikacji współczesnych teologów oraz nauczania magisterium Kościoła.

Przedostatni rozdział książki, podobnie jak konstytucja *Dei Verbum*, poświęcony jest miejscu, jakie zajmuje Pismo Święte w życiu Kościoła. Już na początku daje się zauważyć prostota, z jaką ks. Ferrari przedstawia poszczególne punkty poruszone przez ojców soborowych w tym rozdziale. Warto przypomnieć czytelnikowi, że wskazano na cztery płaszczyzny, na jakich Pismo Święte okazuje się bardzo istotne dla życia wspólnoty wiernych: w sprawowanej liturgii, w przepowiadaniu, w teologii i wreszcie w życiu religijnym poszczególnych osób. Oczywiście dla znających treści dokumentu soborowego staje się jasne, że te cztery płaszczyzny wzajemnie się przenikają. Nie zmienia to faktu, że uporządkowanie metodologiczne rozważań, dokonane przez ks. Ferrari, staje się w tym miejscu lektury konstytucji bardzo istotne do lepszego zrozumienia jej treści. Autor książki podejmuje refleksję nad ważnymi stwierdzeniami, takimi m.in. jak ukazanie Pisma Świętego jako „duszy teologii”, oraz wskazuje na aktualność lektury Biblii dla życia współczesnych chrześcijan. W ten sposób ks. Ferrari kończy omówienie poszczególnych rozdziałów książki i przechodzi do podsumowania swojej publikacji.

Podsumowanie jest z jednej strony obroną dokumentu przed współczesną krytyką, ukazującą braki i nieścisłości zawarte w *Dei Verbum*, z drugiej zaś, swobodną jej apologią. Ks. Ferrari wnikliwie dostrzega i wymienia dobry wpływ konstytucji na życie Kościoła i zmianę odniesienia do Pisma Świętego. Godne uwagi oraz dość praktyczne okazują się refleksje na tematy pastoralne. I tak, autor książki przedstawia wpływ dokumentu soborowego na reformę liturgii oraz na dialog ekumeniczny.

W analizie dokumentów soborowych wymagana jest duża dyscypliny metodologiczna, ponieważ dyskusja podczas obrad Soboru była wielowątkowa i niekoniecznie dotyczyła określonego fragmentu tekstu. Ks. Ferrari bardzo dobrze poradził sobie z tą wielowątkowością i w swoim opracowaniu poruszył sprawy najistotniejsze dla tematyki konstytucji *Dei Verbum*. Układ opracowania każdego rozdziału nie tylko ułatwia czytelnikowi zrozumienie istoty poszczególnych rozdziałów oraz zagadnień poruszanych w konstytucji, ale również stwarza okazję do powtórzeń. Jeśli stosować łacińskie przysłowie *repetitio est mater studiorum*, to ks. Ferrari zrealizował swój cel. Książkę należałoby polecić studentom teologii oraz osobom nieznaną treści konstytucji. Mogą po nią sięgnąć także wykładowcy teologii, ponieważ nie brak w niej odniesień do źródeł, jakże ważnych w studium konkretnej problematyki. Dodatkowym plusem opracowania jest bogata bibliografia. Ks. Ferrari podzielił ją na dwie zasadnicze części. W pierwszej przedstawił publikacje ogólne na temat Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu, w drugiej zaś wymienił szczegółowe pozycje do każdego rozdziału oddzielnie. Analizując problematykę objawienia, H. de Lubac w książce *La révélation divine* (Paryż 1968) bardzo dużo miejsca poświęcił autoobjawieniu Boga, który szuka człowieka, zaskakuje go, od-

krywa prawdę o sobie oraz zaprasza go do komunii z sobą. Wydaje się, że na początku książki zabrakło podkreślenia jakże ważnego dla całej konstytucji aspektu osobowego w odniesieniu do objawienia. Co prawda w podsumowaniu książki można znaleźć nawiązanie do tej myśli, ale autor opracowania uczynił to zbyt późno. Ten mały mankament nie obniża oceny całości pracy, która jest godna wytrawnego teologa, wydobywającego ze skarbcza historii rzeczy stare i nowe.

ks. Miroslaw Jacek Skrobisz, Warszawa

Salezy Bogdan BRZUSZEK OFM, Zenon Marian STYŚ OFM (red.), *Dialog chrześcijan z wyznawcami innych religii za wzorem św. Franciszka z Asyżu*, Warszawa-Rzym 2006, ss. 246.

Blisko 15 lat temu witałem na lotnisku Okęcie w Warszawie dr. Muthukumaraswamy Arama, członka Wyższej Izby Parlamentu Indii, zaangażowanego w prace na rzecz pokoju w świecie. Był on również członkiem władz Światowej Konferencji Religie dla Pokoju (World Conference on Religions for Peace – WCRP). Przyjechał do Polski, by wziąć udział w konferencji zorganizowanej przez Państwowe Muzeum na Majdanku w Lublinie przy współudziale WCRP pod nazwą *Religie o drogach pokoju i bezdrożach wojny* (owocem tego międzynarodowego spotkania jest książka o takim samym tytule, Lublin 1995). Spędziliśmy w Warszawie dwa dni. Dostojny gość poznał warszawską Starówkę i inne miejsca w centrum stolicy. Dużo rozmawialiśmy – mówiliśmy o pokoju i wojnie, o dialogu chrześcijan z niechrześcijanami, o życiu codziennym w Indiach i Polsce, o Zachodzie i Wschodzie. Jeden temat zapamiętałem dokładnie. Rozmawialiśmy o św. Franciszku z Asyżu, człowieku niezwykłym w swojej prostocie. Mój hinduistyczny gość był zafascynowany postacią Franciszka. Obiecał mi, po powrocie do Indii, przesłać książkę, którą o nim napisał. Poczta, niestety, nie doszła. A może dobrze, że nie doszła. Może po drodze z Indii do Polski dziełko te „przechwyli” ktoś inny zainteresowany św. Franciszkiem. Jeśli książka zaginęła, docierając w końcu do rąk kogoś, kogo nawróciła, to „chwała Bogu”! Ja natomiast na zawsze zapamiętałem hinduistę (który znał osobiście Alberta Einsteina, uczestniczył, w misji pokojowej ONZ patronującej zakończeniu apartheidu w RPA, wygłosił na Majdanku referat *Gandhi Apostoł pokoju i zaniechania przemocy*) jako człowieka zaprzyjaźnionego z Franciszkiem.

Franciszkańskie Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej w Warszawie wraz z Służbą na Rzecz Dialogu w Rzymie ogłosiło drukiem opracowanie zborowe (przekład z języka włoskiego) uzupełniony tekstami polskimi pt.